

REPUBLIKA

ROK II.

ŁÓDŹ, WTOREK 9 GRUDNIA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY

№ 336

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Wynik wyborów w Niemczech. Zwycięstwo socjaldemokratów i porażka komunistów.

Berlin, 8 grudnia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Według częściowych sprawozdań z prowincji, sytuacja powybiorcza przedstawia się następująco: Dominującym zjawiskiem jest porażka partii skrajnej, a mianowicie komunistów stracili 1/3, a hitlerowcy około 3/4, swych dotychczasowych głosów. Zyskują natomiast socjaliści - demokraci 15 do 20 proc., oraz nacjonaliści 10 proc. głosów. Pozycja demokracji trudna jest obecnie do określenia.

Udział w głosowaniu był bardzo liczny: w Berlinie głosowało 85 proc. uprawnionych. Przewidywania kół politycznych wykazują, że jeżeli wyniki ogólne obracają się będą w ramach dotychczasowych wyników, wówczas sytuacja parlamentarna rządu nie będzie wyjaśniona.

OSTATNIE OBLICZENIA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 8 grudnia.

Według obliczeń z godziny 13.45 sytuacja przedstawia się następująco: Socjaldemokraci 130 mandatów, nacjonaliści 104, centrum 67, ludowcy 50, komuniści 45, Hitlerowcy 14, demokraci 32, bawarska partia ludowa 19, partia gospodarcza 5, związek ziemian 3, partia hanowerska 4, bawarski związek włościan 4, württemberski zw. włościański 3, heski związek włościański 1.

Wśród ponownie wybranych znajdują się socjaliści: Sewering, Solmann, Hülferding, Breitscheid, Löwe, demokraci Erkelenz, hr. Bernsdorf, ludowcy: Stresemann.

i Heinre, centrum: Marks, Stögerwald i Heffle.

UDZIAŁ GŁOSUJĄCYCH.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 8 grudnia.

Do nowego Reichstagu wchodzi obecnie 489 posłów, poprzednio — 472. Tłumaczy się to tem, że w ordynacji wyborczej ilość posłów zależna jest od ilości głosów, a przy obecnych wyborach stało się do urn wyborczych o 1,700,000 osób więcej, niż przy wyborach poprzednich.

Głosowało obecnie 82 proc. uprawnionych do głosowania. Okoliczność ta było ogromną niespodzianką, gdyż do ostatniej chwili spodziewano się, że w wyborach weźmie udział najwyżej 60 proc. uprawnionych.

Nacjonaliści utrzymali swój stan posiadania, a to dzięki temu, że zwolennicy Ludendorffa, widząc chwiejną i niezdędowną politykę swego stronnictwa, solidarnie głosowali na niemiecko-narodowych.

Centrum otrzymało w obecnych wyborach 4.600,000 głosów, przy poprzednich — 3.900,000.

PORAŻKA HITLEROWCÓW W BAWARJI

Polska Agencja Telegraficzna.

Monachjum, 8 grudnia.

W stolicy Bawarii Hitlerowcy doznali porażki i przechodzą z pierwszego miejsca na piąte. Socjaldemokraci osiągnęli zamiast dotychczasowych 47 tysięcy 83 tysiące głosów. Tak samo, nacjonaliści podnieśli liczbę swych głosów z 35 na 70.

OSTATECZNY WYNIK WYBORÓW DO SEJMU PRUSKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 8 grudnia.

Ostateczny wynik wyborów do sejmiku pruskiego, według oficjalnych źródeł pruskich przedstawia się następująco: socjaldemokraci 116, w tem 28 socjaldemokratów niezawisłych, (dotychczas 136 mandatów, nacjonaliści 111, (dotychczas 77 mandatów), centrum 79 mandatów (bez zmian), komuniści 47 (dotychczas 20 mandatów), niem. partia ludowa 50 mandatów (dotychczas 52), narodowcy socjaliści 12 mandatów (dotąd nie mieli wcale), demokraci 26 (bez zmiany), partia gospodarcza 10 (4), hanowerczycy 5 (3). Polacy zdobyli 1 mandat, przypadnie im jednak prawdopodobnie 2-gi, w drodze połączenia głosów, jakie padły na listę polsko-katolickiej partii ludowej. Do sejmiku pruskiego ks. Bolesław Klimaszewski w Tarnowie, pow. Opolskiego i Jan Baczewski rolnik z Olsztynu, dotychczasowy poseł, prezes związku polaków.

PRASA NIEMIECKA O REZULTACIE WYBORÓW.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki”.

Berlin, 8 grudnia.

Dzisiejsza prasa poranna zajmuje się wyłącznie rezultatami wyborów niedzielnych do parlamentu niemieckiego i podkreśla, iż wybory nie dały spodziewanych rezultatów, gdyż na podstawie ich nie da się stormować wyraźnie zaborczy gabinet. Blok lewicy jest niemożliwy do osiągnięcia, a polityka obecnego rządu musi ulec zmianie.

Prawicowa „Kreuzzeitung” pisze: Przewidywania nasze sprawdziły się do-

kładnie. Nie mamy znów większości i polityka Rzeszy pozostanie chwiejna.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze: Jedynym wyjściem z kłopotliwej sytuacji jest wytworzenie gabinetu centrowo-prawicowego.

„Boersenkourier”: Demokraci, socjaliści i komuniści właściwie przepadli w wyborach. Silne jest jedynie centrum, ale nie będzie ono nigdy w stanie prowadzić polityki celowej, jeśli nie wejdzie w kontakt i sojusz rządowy z partią ludową.

PRASA FRANCUSKA O WYNIKU WYBORÓW.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 8 grudnia.

Prasa francuska, pisząc na temat wyborów w Niemczech, uważa sytuację za niewyjaśnioną.

„Matin” pisze, że wyraźna jest klęska grupy Ludendorffa, komuniści zaś, chociaż stracili wiele mandatów, udało im się natomiast w innych okręgach uniknąć rozbitcia.

„Pertinax” w „Echo de Paris” pisze, że stronnictwa najsłabszej prawicy i lewicy, które powstały w okresie anarchii w Niemczech, zostały przeważnie pobite, dzięki zwolnieniu zagłębia Ruhr z pod okupacji, reformie walutowej, jak również specjalnej taktyce Marxa.

Socjaliści wyrównali swoje straty, poniesione w ostatnich wyborach, jednakże na zapytanie, czy możliwym będzie stworzenie bloku socjalistyczno-demokratyczno-centrowego należy odpowiedzieć przecząco.

Piastowcy żądają zmiany ordynacji wyborczej.

Prócz tego domagają się wzmocnienia władzy prezydenta Rzeczypospolitej.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Obradujący od dwóch dni kongres „Piasta” powziął następujące uchwały: Komisja polityczna przedstawiła wniosek, który przyjęty został jednomyślnie. Wniosek ten brzmi:

Ogólne liczba posłów do Sejmu nie powinna przekraczać 200 — 300 posłów!

Okręgi wyborcze na kresach wschodnich i w Małopolsce wschodniej winny być wielomandatowe.

Liczba posłów z listy państwowej nie powinna przekraczać jednej dziesiątej ogólnej liczby posłów.

Wyborcy winni głosować na nazwiska kandydatów, a nie na numery.

Po dokonaniu zmian w ordynacji wyborczej „Piast” godzi się na rozwiązanie sejmiku.

Kompetencje prezydenta Rzeczypospolitej winny być wzmocnione w kierunku regulowania życia parlamentarnego przez przyznanie mu prawa rozwiązania sejmiku.

Przyznanie senatowi prawa inicjatywy ustawodawczej.

Kongres powziął pozbawienie rezolucję przeciw anormalnym stosunkom między rządem i sejmem.

Otwarcie sesji rady Ligi narodów w Rzymie.

Rzym, 8 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wczoraj we wspaniałej sali pałacu Doria odbyło się otwarcie sesji rady Ligi narodów.

Otwarcia dokonał przewodniczący Molle-France, ambasador Brazylii. Na posiedzenie przybyło wielu dyplomatów i dziennikarzy zagranicznych. Silne wrażenie wywarła na obecnych przepiękna sala, dekorowana wspaniałymi arrasami.

DELEGAT JUGOSŁOWIAŃSKI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogród, 8 grudnia.

Min. spraw zagranicznych Ninczicz wraz z posłem włoskim Bodrero wyjechał do Rzymu, gdzie weźmie udział w sesji rady Ligi narodów.

Poza porządkiem dziennym sesji, Ninczicz odbędzie konferencję z Mussolinim w sprawie podjęcia pertraktacji włosko-jugosłowiańskich, zapoczątkowanych w Wenecji. Ninczicz pozostanie w Rzymie do końca bieżącego tygodnia, poczem wyjedzie do Paryża, gdzie odbędzie konferencję z Herriotem.

Obrona czci osobistej.

Konferencja w prezydium rady ministrów.

Warszawa, 8 grudnia.

Dnia 8 b. m. odbyła się w prezydium rady ministrów na zaproszenie i pod przewodnictwem p. ministra Thugutta konferencja w sprawie obrony czci osobistej przeciwko oszczerstwom.

W konferencji wzięli udział min. sprawiedliwości Zychliński, prezes najwyższego trybunału administracyjnego, Mogilnicki, prokuratorzy Hübner i Rudnicki, przedstawiciele izby adwokackiej Rymowicz i Jurkowski, prezes syndykatu dziennikarzy Dąbski, przedstawiciel klubu sprawozdawców sejmowych Pilarz, dyr. dep. Kauzik i naczelnik wydz. polityczno-prasowego Romer.

Konferencję zgał p. min. Thugutt wskazując na konieczność wynalezienia sposobu zwalczania nadużycia wolności słowa, tak często krzywdzący honor jednostki.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, w

której podniesiono potrzebę skutecznej propagandy w kierunku podniesienia poziomu etycznego walk politycznych w społeczeństwie, oraz konieczności mobilizowania opinii publicznej w obronie czci osobistej. Uznano też odpowiednie represje, jako zapoczątkowanie sanacji stosunków obyczajowych. Konferencja uznała, że należy dążyć do najrychlejszego załatwienia sprawy powołania do życia izby dziennikarskiej, która miałaby m. in. stać się poważną instancją dla osądzenia tego rodzaju spraw. Tryb postępowania sądów w sprawach o zniesławienie nie winien być przyspieszony, aby poszkodowany mógł uzyskać pełną satysfakcję. Konieczna jest wreszcie nowelizacja, obowiązującego prawodawstwa w kierunku ściągania z urzędu oszczerców, przy czem należy obok wysokich kar więzienia przewidzieć grzywnę dla zasadzonych.

PRASA RADYKALNA O ARESZTOWANIU KOMUNISTÓW.

Paryż, 8 grudnia.

Omawiając zarządzenia w sprawie wydalenia komunistów „Figaro” uważa, że jest to niewystarczające dla ustrzeżenia się przed propagandą komunistyczną.

„L'homme Libre” stwierdza, że reakcyjniści liczą bardzo na partię komunistyczną, przy pomocy której chcą osiągnąć swe cele.

„Ere Nouvelle” pisze: najlepszym sposobem walki z komunizmem jest szybkie uchwalenie amnestji, zakreślonej na bardzo szeroką miarę.

WIDMO STREJKU URZĘDNICZEGO W AUSTRII.

Agencja Wschodnia.

Wiedeń, 6 grudnia.

Kancelarz Ramek oświadczył delegatom organizacji urzędniczych, iż z powodu braku odpowiednich funduszy nie może on uwzględnić żądań urzędniczych co do polepszenia ich warunków materialnych.

W związku z tem w przyszłym tygodniu odbędzie się masowe zebrania urzędników państwowych, zaś nastroje, jakie panują wśród mas urzędniczych, każą się liczyć z możliwością strejku.

ODEON

Dziś i dni następnych!!!

ODEON

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe

Zupełnie nowe wydanie.

Zupełnie nowe wydanie.



„QUO VADIS“



2 SERJE (14 AKTÓW)

Bachanalje cesarów rzymskich. — Igrzyska cyrkowe. — Wścigi kwadryg. — 137 lwów i tygrysów. Walka Ursusa z turem. — „Żywe pochodnie“. — Wspaniałe sceny z życia starożytnej Romy.

Początek przedstawień o godz. 4-ej po poł.

Powiększona orkiestra pod dyr. p. Leona Kantora.

Po likwidacji strejku włókniarzy.

Minister Kiedroń o strejku włókniarzy.

Ciężka dola robotnika łódzkiego. Czesi i Niemcy opowiadają nasz rynek włókienniczy. Rząd w roli pośrednika między przemysłem i robotnikami.

Szef pracownik Ilustrowanego Kurjera Codziennego w Krakowie uzyskał wywiad u ministra przemysłu i handlu w sprawie strejku w Łodzi, który oświadczył mu, co następuje:

Na początku b. r. przyszło w przemyśle włókienniczym łódzkim do porozumienia, na mocy którego jeszcze przed zwaloryzowaniem złotego i stabilizacji marki polskiej zarobki robotnicze zostały zwaloryzowane podług franka złotego. Był to krok, który obu stronom przyniósł pewne korzyści.

— Jakże mianowicie?

— Ustaly ciągle zatargi o podwyżki jakich poprzednio byliśmy świadkami a które nie przyczyniły się bynajmniej do normalnej pracy i produkcji. I rzeczywiście przez kilka miesięcy panował w Łodzi względny spokój. Pomimo waloryzacji płac robotniczych, sytuacja robotników nie przestała być bardzo ciężką a to głównie dlatego, że z powodu niemożności utrzymania fabryk stale w ruchu z powodu braku zbytu, fabryki łódzkie widziały się zmuszone ograniczyć znacznie produkcję i pracować w tygodniu zaledwie przez trzy dni. Niektóre zaś fabryki jak Włókiennicza Manufaktura i inne nie pracowały przez kilka miesięcy. Naturalnie, że w tych warunkach położenie robotników było bardzo ciężkie. W ostatnich miesiącach nastąpiła jednakże zmiana na lepsze.

— Czemu tę zmianę należy przypisać panie ministrze?

— Pewnemu ożywieniu się obrotu z powodu sezonu i w okresie przedświątecznym. W tym to okresie fabryki łódzkie powiększyły swą pracę w tygodniu do pięciu, a nawet sześciu dni, co stanowiło w stosunku do poprzedniego okresu poprawę od 50 — 100 proc. w zatrudnieniu. Fakt ten naturalnie odbył się także dodatnio na budżecie robotniczym. W ostatnim czasie organizacje robotnicze w Łodzi wystąpiły, jak panu wiadomo, z żądaniem podniesienia płac robotniczych o 23 proc., motywując żądanie to wzrostem wskaźnika drożyznianego i kosztów utrzymania.

— Czy żądanie robotnicze uważa p. minister za słuszne?

— Nie ulega wątpliwości, iż motyw podany przez robotników nie są pozbawione pewnej słuszności. Stwierdzić należy,

że płace pewnej kategorii robotniczych są istotnie niskie, z drugiej strony jednak należy mieć ciągle na uwadze, że przemysł włókienniczy przechodzi bardzo ciężkie przesilenie, że położenie jego jest istotnie trudne i że grożą mu jeszcze większe trudności po zawarciu nowych traktatów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją.

— Na czym trudności te mają polegać?

— Jest prawie pewnem, że obcy przemysł włókienniczy po zawarciu traktatu w jeszcze większym aniżeli dotychczas stopniu, oparuje nasz rynek. — Nie należy zapominać, iż przemysł włókienniczy w Czechosłowacji i Niemczech, pracuje w dogodniejszych warunkach aniżeli Łódź. Ma więc w tym kierunku ułatwioną konkurencję z naszym przemysłem. Nie należy za żadną cenę dopuścić do tej sytuacji, ażeby nasz przemysł włókienniczy był zmuszony powrócić znów do redukcji ilości dni pracy, bo to nie tylko że podrażnia niesłychanie produkcję, ale odbija się najfatalniej na położeniu materialnem robotników, którym żadna podwyżka nie jest zdolna wyrównać strat, poniesionych z powodu redukcji ilości dni pracy.

— Czy wobec tej sytuacji zatarg w przemyśle łódzkim jest trudny do zlikwidowania?

— Tak jest. Przemysłowcy opierają się na swoich kalkulacjach, odrzucili bez względu na wszystkie żądania robotnicze, wobec czego powstała sytuacja bardzo napięta. Rząd nie mógł się w tych warunkach przypatrywać bezczynnie dalszemu rozwojowi wypadków i dlatego w osobie pana ministra Sokala wystąpił w roli pośrednika, proponując obu stronom jak panu wiadomo arbitraż. Na konferencjach odbytych z przemysłowcami i delegatami robotników propozycja arbitrażu wa została przez obie strony przyjęta. Na leży więc mieć nadzieję, iż groźny ten stan zostanie w szybkim tempie zlikwidowany.

Nie można nie podkreślić, iż tego rodzaju załatwienie sprawy leży nie tylko w interesie ogółu, nie tylko w interesie przemysłu, lecz nie mniej także w interesie samych robotników, którzy przy dłuższym strajku byłiby pozbawieni zarob-

Niedzielne wiece robotnicze na Chojnach i w fabryce Poznańskiego.

Enpeerowcy uważają arbitraż za eksperyment.

W niedzielę odbyły się w mieście 2 wielkie wiece na Chojnach, oraz w fabryce Poznańskiego, zwołane przez NPR.

Jako główni referenci wystąpili posłowie Waszkiewicz i Michalak, którzy w przemówieniach swych zapoznali słuchaczy z całym przebiegiem strejku włókienniczego, oraz scharakteryzowali konferencję w Warszawie przy udziale ministrów pracy Sokala, oraz handlu i przemysłu Kiedronia.

Mówca wskazywał, że zgoda na arbitraż jest eksperymentem, na który się jednak wszystkie związki zawodowe zgodziły, wobec braku innego wyjścia i z wiara, że władze centralne wnikną w krytyczne położenie robotników, którzy mimo głodu i nędzy zdecydowali się na strejk powszechny i wobec tego zadaniem superarbitra będzie w pierwszym rzędzie wprowadzenie w życie umowy cennikowej, zerwanie przez przemysłowców w lutym, oraz przyznanie robotnikom podwyżki.

Wracając do spraw politycznych, mówcy wskazywali, że większość ugrupowań w sejmie domaga się jego rozwiązania, lecz większość przed rozwiązaniem sejmu chce przeprowadzić nową ordynację wyborczą, podczas, gdy lewica jest zdania, że obecny sejm nie jest w stanie uchwalić odpowiedniej ordynacji.

Po referatach wywiązała się dłuższa dyskusja, podczas której poszczególni mówcy uważali, że nie trzeba było się zgodzić na arbitraż, lecz wykorzystać chwilę, gdy cała klasa robotnicza stanęła ramie przy ramieniu popierając strejkujących włókniarzy.

Mówcy wskazywali, że obecnie nadchodzi czas tworzenia jednego wielkiego związku zawodowego bez odcieni politycznych, w celu skoordynowania akcji na przyszłość.

Również mówcy uważali, że nie wolno było zarządom decydować samym, lecz powinny być odwoływać się do ogółu.

ków, co wobec ogólnego położenia robotników i ze względu na obecny okres zimowy mogłoby się stać prawdziwą klęską, nie dającą się niczem powetować.

Mam głębokie przekonanie, iż obie strony zdobędą się na maksimum dobrej woli i doprowadzą do trwalszej zgody.

gółu robotników, a nie dopiero obecnie zawiadamiać ich o „kupnie kota w worku“.

Po dłuższej dyskusji głos zabrał poseł Michalak, który w pierwszym rzędzie oświadczył, że utworzenie jednego związku jest obecnie nonsensem, lecz jedynie należy się starać by wszyscy robotnicy byli zorganizowani w którymkolwiek bądź związku, gdyż proponowana zmiana zajęła by kilka lat, a w międzyczasie nastąpiłaby dezorganizacja.

Zdaniem referenta należałoby utworzyć stałą komisję międzyzwiązkową, do której weszliby przedstawiciele wszystkich związków, a która decydowałaby we wszystkich kwestiach żywotnych dla włókniarzy.

W końcu przyjęto rezolucję następującej treści:

„Zebrani przyjmują arbitraż w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym zastrzegając się jednakże, że gdyby arbitraż wypadł na niekorzyść robotników, to przy najbliższej sposobności robotnicy podejmą nową walkę.“

Robotnicy podtrzymują dotychczasowe żądania klasy robotniczej, a mianowicie — rozwiązanie obecnego sejmu i rozpisanie nowych wyborów.

Zebrani zwracają się do posłów robotniczych, by ci poddali w sejmie rewizji rozporządzenie prezydenta w sprawie skasowania niektórych świąt, a szczególnie drugiego dnia Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świątek. (b)

Wstrzeżać się naśladowictw



FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-10 miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rosnącego. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ 6, rue de la Tacherie

1110-58

Wstrzeżać się naśladowictw

Wiadomości bieżące.

GRUDZIEŃ

9

WTOREK

Dziś: Walerji i Leokadii
Jutro: N. M. P. Lor.

Wschód słońca o g. 7.25
Zachód o g. 3.27
Wsch. księżycy o g. 12.32 p.
Zachód o g. 11.36 pp.
Długość dnia 8.02
Ubyło dnia g. 8.42

W środę upływa termin wpłaty II raty podatku majątkowego.

W środę, dnia 10 b. m. upływa ostateczny termin wpłacania drugiej części drugiej raty na podatek majątkowy.

Od raty tej zwolnieni są jedynie ci, którzy wpłacili już na poczet tego podatku sumę równą sumie całkowitego prowizorycznie wymierzonego podatku majątkowego. (b)

Giełda włókiennicza w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, władze nadzorcze zatwierdziły już statut giełdy włókienniczej w Łodzi.

Komisarzem giełdowym mianowany został inż. Bayer z województwa, lecz otwarcie giełdy spotkało się z przeciwną stroną wielkiego przemysłu, dla którego notowanie cen towarów nie jest wygodne.

Stowarzyszenie fabrykantów przemysłu włókienniczego w Łodzi zgłosiło w tej sprawie memoriał do województwa, domagając się jaknajśpieszniejszego otwarcia giełdy w celu obrony kupców przed lichwą włókienniczą. (b.)

PRÓBA BRUKOWANIA ULIC.

O ile próba brukowania ulic grubą kołką kamienną wypadnie przez okres zimowy pomyślnie, to znaczy, o ile na tych odcinkach, na których prób dokonano, nie zostaną podczas silnych mrozów szyny tramwajowe powyrzutywane, — zostaną wszystkie ulice, a przede wszystkim te, które mają bieżącą szynę tramwajową w roku przyszłym przebrukowane grubą kołką kamienną, spajaną smołą (p)

WALNE ZEBRANIE NAUCZYCIELI.

W poniedziałek o godzinie 6 wiecz. w lokalu zw. naucz. szkół powszechnych Andrzeja 4, odbędzie się walne zebranie nauczycieli zatrudnionych w szkolnictwie wieczorowym. (b)

PRACOWNICY SZEWSCY ŻADAJĄ PODWYŻKI.

Pod przewodnictwem p. Cieślaka odbyło się onegdaj ogólne zebranie pracowników szewskich, na którym omawiano sprawę żądań ekonomicznych.

Postanowiono wystąpić do magistrów z żądaniem podwyższenia płac o 23 proc., przy czym termin odpowiedzi wyznaczono na dzień 14 b. m. (b)

Poświęcone miejskiego zakładu kąpielowego. Wczoraj o godzinie 11 przed południem odbyła się uroczystość otwarcia pierwszego miejskiego zakładu kąpielowego.

Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele magistratu z prezydentem Cynarskim na czele, dyrektor wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Skalski, oraz przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego.

Poświęcenia dokonał ksiądz dr. Łatka, który następnie wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Następnie prezydent Cynarski w dłuższym przemówieniu scharakteryzował działalność samorządu na niwie kulturalno-oświatowej.

Po przemówieniu ławnika wydziału zdrowotności publicznej p. Joela, zebrani obejrzeli zakład kąpielowy, zbudowany według ostatnich zdobyczy techniki i hygieny.

Postanowiono również wysłać depezę do departamentu zdrowia publicznego przy ministerstwie spraw wewnętrznych, które przyczyniło się finansowo w początkach budowy zakładu kąpielowego. (b)

Przejęci głęboko ciosem, jaki spotkał szefa naszego p. IZRAELA WEKSLERA i Jego rodzinę z powodu śmierci ojca w Sosnowcu

B. P.

Arona Wekslera

składa wyrazy najszczerzego współczucia

0331

Personel firmy J. Weksler

Odroczenia dla maturzystów rocznika 1903.

Nowe rozporządzenie władz wojskowych.

Władze wojskowe zezwoliły na udzielenie odroczeń poborowym rocznika 1903 maturzystom z roku 1924, o ile przedstawią zaświadczenie wyższych zakładów naukowych, uprawniających do odroczeń.

Ubiegający się o wspomniane odroczenia, powinni złożyć podanie do komendanta P. K. U. z dołączeniem zaświadczenia wyższego zakładu naukowego o przyjęcie ich do wyższej uczelni jako słuchaczy zwyczajnych na rok akademicki 1924/1925.

O ile ubiegać się będą o odroczenie maturzyści z roku 1924 już wcieleni do formacji, to w celu umożliwienia im uzyskania niezbędnego zaświadczenia z uczel-

ni i przedłożenia w P. K. U., dowódcy formacji, do których zainteresowani zostali wcieleni będą udzielać im krótkoterminowych urlopów, a po przyznaniu odroczenia, natychmiast zwalniać z formacji.

Równocześnie władze wojskowe poleciły przeprowadzić w stosunku do poborowych i ochotników, posiadających prawo służby jednorocznej, zaliczenie czasu odbytej przez nich służby w armii polskiej, lub w formacjach ideowych polskich i armjach zaborczych na poczet służby obowiązującej w wojsku stałym w stosunku 1:1, jednak ogółem nie więcej ponad 3 miesiące. (b)

P. wiceprezes Wojewódzki o strejku tramwajarzy.

Magistrat nie może interwenjować w sprawie likwidacji strejku.

W związku ze strejkem pracowników tramwajowych, zwróciliśmy się wczoraj do wiceprezesa Wojewódzkiego, który oświadczył, że obecne wystąpienie tramwajarzy było nieodpowiednie, gdyż zaskoczyli nim dyrekcję, nie przedstawiając poprzednio materiału dotyczącego wyrównania płac z pracownikami warszawskimi, jak również domagają się 13 pensji, którą w swoim czasie za ich zgodą wliczono do pensji. Dopiero niedawno po włoskim strejku uzyskali oni premię w stosunku do przejechanych kilometrów i sprzedanych biletów.

Co do magistratu, to interwencja magistratu jest trudna, gdyż po pierwsze jest on słabo reprezentowany w radzie nadzorczej, a poza tym rada nie może odbywać posiedzenia w dowolnym czasie z powodu remontu lokalu, wobec czego zmuszona jest obradować w banku handlowym, co może nastąpić dopiero w piątek.

Wynik posiedzenia jest trudny do przewidzenia, gdyż dyrekcja uważa, że wystąpienie pracowników jest całkowicie niesłuszne. (b)

Strejk na tramwajach dojazdowych trwa.

P. Gierlicz nie chce konferować z pracownikami.

Jak już donosiliśmy, strejk na tramwajach dojazdowych wynika dlatego, iż p. Gierlicz wielokrotnie odraczał konferencje w sprawie żądań pracowników, domagających się 25 proc. podwyżki i 13-ej pensji. Onegdaj p. Gierlicz za pośrednictwem p. Holmana zawiadomił pracowników, iż w poniedziałek odbędzie się wspólna konferencja, lecz konferować będzie jedynie z trzema przedstawicielami pracowników. Jednak zarząd pracowników o-

świadczył, że nie zgadza się na to ograniczenie i że na pertraktacjach obecny musi być cały zarząd.

Gdy wczoraj zarząd pracowników zjawił się na konferencję, p. Gierlicz opuścił lokal konferencyjny.

Wobec tego pracownicy postanowili w dalszym ciągu strejkować, aż p. Gierlicz zmieni swe postępowanie w stosunku do nich. (b)

Eksperci żądają buchalterję elektrowni.

W piątek odbyło się w radzie miejskiej pod przewodnictwem radnego Sty pułkowskiego pierwsze posiedzenie ekspertów w sprawie elektrowni.

Jednak na posiedzenie to z 7 ekspertów przybyło jedynie 4, a pozostali tłumaczyli się niemożliwością przybycia, lub rezygnacją z mandatu.

Wobec tego posiedzenie miało cha-

rakter informacyjny i wiceprezydent Wojewódzki, oraz inż. Berliner dawali odpowiedź na zadawane pytania.

Po dłuższej dyskusji uchwalono, iż komisja ekspertów uda się w dniu dzisiejszym do elektrowni, gdzie zbada księgi buchalteryjne, a jutro eksperci obecni będą na posiedzeniu komisji regulaminowo prawnej. (b)

Dzisiejszy koncert orkiestry filharmonicznej.

„Pieśń o ziemi“ G. Mahlera.

„Pieśń o ziemi“, jedna z najoryginalniejszych kompozycji wszechświatowej literatury muzycznej, święcić będzie dziś swe pierwsze wykonanie w Polsce.

Potężne to dzieło wymaga od wykonawców niezwykle wysiłków artystycznych. To też niewiele tylko miast prowincjonalnych, a nawet i stołecznych, zdobyć się może na wykonanie tego dzieła, które dziś jest już dorobkiem repertuaru wielkich europejskich środowisk muzycznych.

Styl kameralny „Pieśni“ (każdy poszczególny instrument traktowany jest tu solistycznie), poza tem odbiegające daleko od utartych wzorów, skomplikowane zróżniczkowanie rytmiczne (podczas gdy część orkiestry gra w takcie na 4/4, 2/4, bądź też na 5/4, — że wskażemy tylko na jeden z wielu przykładów), wszystko to wymaga od muzyków wykonawców kompletnego oddania się i całkowitego wniknięcia w ducha tej potężnej kompozycji. Ale zato wówczas wszystkie te zalety szczegóły struktury stają się od razu proste i jasne i najzupełniej dostępne dla słuchacza, który, olśniony pięknem dzieła, staje w zdumieniu i zachwycie wobec jednego z największych geniuszów wszech czasów, jakim był niewątpliwie Gustaw Mahler.

„Pieśń o ziemi“ składa się z 6 części: 1 część: Pieśń o nędzy ziemi, do słów Li-Tai-Po, (702—763), klasyka poezji chińskiej.

2 część: Samotny w jesieni, do słów Tszang-Tsi (ok. r. 800 po chr.).

3 część: O młodości, do słów Li-Tai-Po

4 część: O pięknie, do słów Li-Tai-Po

5 część: Upojony wiosną, do słów Li-Tai-Po.

6 część: Pożegnanie, do słów Meng-Kao-Jen i Wang-Wei (VIII stul. po chr.).

Mahler skomponował pieśni powyższe do tłumaczenia poety niemieckiego Hansa Bethgego.

Kronika policyjna.

CO KRADNĄ.

Nocy ubiegłej za pomocą podrobionego klucza skradziono z gołębnika Stefana Kwiatkowskiego przy ulicy Goplańskiej 23 skradziono 31 gołębi, na sumę 200 złotych.

Podczas kursów wieczornych w szkole zawodowej miejskiej przy ulicy Konstantynowskiej, nr. 27 z szatni skradziono 2 palta.

Doprowadzono do komisariatu PP. Zygmunta Bolenka przylapanego na kradzieży w koszarach 28 pp. różnych rzeczy skarbowych.

Marji Zgadzaj z Wolbromia na Placu Wolności skradziono portfel z 450 zł. 10 rb. i weksel na 4000 rb.

Z mieszkania Walerji Kurzawskiej Aleksandrowska 42 skradziono rzeczy na 1000 złotych.

Alfons Zajac, zakładając łącznik światła elektrycznego przy ulicy Tramwajowej 13 u Józefa Nizke, skradł białą terję wartości 100 zł.

Z biurka, znajdującego się w kantorze elektrowni skradziono 482 zł.

NIELEGALNI POSIADACZE BRONI.

Spisano protokół na Romana Rogozińskiego za posiadanie szabli i rewolweru bez pozwolenia.

Zofia Ogrodowczyk zameldowała, że Stefan Kałużny posiada nielegalnie rewolwer, z którym się ukrywa.

ECHA AFERY SZPIGOWSKIEJ.

W dniu 10 bm. sąd okręgowy pod przewodnictwem wiceprezesa s. o. B. Witkowskiego, w asystencji sędziów Dałiga i Kulikowskiego rozważać będzie sprawę Aleksandra Barońskiego, b. artysty teatru „Scala“, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Rosji.

Oskarża prokurator Markowski, brni adw. Kempner. (as)

CZYTAJCIE

„Czerwonego Kosa“

SPOTYKACZ SZUSTOWA

Teatr „SCALA”

tyd. zespół operetkowy pod dyr.
A. KOMPANIEJEC.

Występy najzna-
komitszej artys-
tki i subretki

Klary Young

DZIŚ o godz. 8.30 wiecz.
Chancia w Ameryce
Komiczna operetka w 3-ach aktach z udziałem
KLARY YOUNG.

DYREKCJA KONCERTÓW: ALFRED STRAUH. Tel. 13-85.

SALA FILHARMONJI

Jutro, środa o g. 8.30 wieczorem śpiewa

MATTIA BATTISTINI

Czwartek, dnia 11 grudnia o g. 8.30 wiecz.

10 Koncert (Ostatni z cyklu pierwszego)
z cyklu

„Mistrzowskich Koncertów”

Wykonawca programu:

HERMAN JADLOWKER

b. śpiewak nadworny.

Bilety na powyższe koncerty do nabycia w kasie
Filharmonji codziennie od godz. 10 i pół do 1 i pół
i od 3 i pół do 7-ej wiecz.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek № 44.

(Róg Rokietnicki)

Dojazd tramwajami 6 i 10.

PROGRAM Nr. 43.

Od poniedziałku, d. 24 listopada 1924

Pierwszy raz w Łodzi! Dla młodzieży

dozwolone.

Eskimos „NANUK”.

6 aktów zmagania się z naturą krajiny

lodów w strefie podbiegunowej.

NAD PROGRAM:

Sto dolarów nagrody, komedia.

Początek dla młodzieży punktualnie

o godz. 8 i 15 pop., w soboty, niedziele

i święta ogodz. 1 po p., dla dorosłych

o godz. 6.45 i 8.45 wieczorem.

Ceny miejsc: dla młodzieży I — 20 gr

II — 15 gr. III — 10 gr., dla dorosłych

I — 60 gr., II — 50 gr., III — 30 gr

Wielki wybór

wyrobów futrzanych

jaki: pała karakulowa, fokowa,

oraz skórki nurkowe, fokowe,

malpy, krety, liry, wydry, lisy,

baranki niebieskie i t. d.

Przyjmuję wszelkie przeróbki.

J. SZWARCMA

Dzielnia 41 — parter.

(w podwórzu).

ORKIESTRA FILHARMONICZNA w ŁODZI.

Dziś, we wtorek, dn. 9-go grudnia o godz. 9-ej wiecz.

10-ty Wielki Koncert Symfoniczny.

Wykonana będzie

GUSTAWA MAHLERA PIESN O ZIEMI

do słów poetów chińskich 8 i 9 stul.

Symfonia na wielką orkiestrę z solem tenorowym i altowem.

Dyr. prof. Rudolf Max

Soliści: Rosette Andray i Laurenz Hofer (z opery państ-

wowej w Wiedniu).

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji.

Dr. Marja
LEWINSONOWA

(choroby wene-
ryczne, skórne
i moczopłciowe
Cegielniana 6.

g. p. 11—3 i 6—8.
św. i niedz. 11—1.

Dr. E. Ekkert
Kilińskiego 143
trzeci dom od Głów-
nej.

Choroby skórne,
weneryczne i dróg
moczowych.
Godz. przyjęć od
12—3 i od 7—9 w
Panie od 3-4. 763625

Dr. med.

M. Kersznier
choroby dzieci
przyjmuje

od 1—2 i 6—7.

Zielona № 16.

Dr.

A. Kryński

Chor. skórne i we-
neryczne.

Leczenie prom. Rönt-
gena i lampą kwar-
cową. Przyjmuje od

12—2 i 7—9.
Al. Kościuszki 31,
I-sze p. front.

Dr. med.

S. Niewiański

Choroby skórne
i weneryczne.

Przyjmuje od 4 do
8 popoł.

Sienkiewicza 34

Dr.

H. Szumacher

choroby skórne i
weneryczne.

6-go Sierpnia 1.

Godz. przyjęć:
codziennie od 5-ej
do 7 i pół po poł.

w niedziele i świę-
ta od 11-ej do 1-ej

Dr. med.

L. Prybulski

Choroby skórne
i weneryczne.

Leczenie światłem
Lampa kwarcowa
i promieniami
Röntgena.

Zawadzka № 1

Telefon Nr. 25-38

Przyjmuje od 9—2
i od 6—8
Dla pań od 4—9
oddzielna pocztownia

Dr.

S. Kantor

Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych i włosów

Gabinet Röntgena
i światło-leczniczy

ul. Piotrkowska 144

róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.

Godziny przyjęcia. 8—2
6—8. Dla pań 5—6

BOTY
KALOSZE
Ciepłe pantofle
Wyborowe gatunki
poleca
K. PETERSILGE
Piotrkowska 93

KINO

Spółdzielni Pracowników

— Państwowych —
Sienkiewicza № 40.

Muzyka pod kier. p. Z. Piłarskiego.

Początek przedstawień w dni powszed-
nie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i
święta o g. 4 pp. Ostatni seans o 9 w.

W soboty, niedziele i święta na pierwszy seans o godz. 4-ej ceny miejsc niższe.



Najnowsze
Szlagiery

do tańca

Tow. Gramofon Sp. Akc.

— nadeszły —

i są do nabycia

u Alfreda Lessiga

Nawrot 22.

Wielki wybór aparatów. Wszelkie reparacje najtaniej.

Lecznica

Lekarzy-specjalistów

(Przy Górnym Rynku)

Piotrkowska 294

Dr. Słobodski choroby oczu od 10 i pół—11 i pół

Dr. Szykier chor. wewn. od 11—1 i 4—6

Dr. Majbaum chor. chirurgiczne od 11—1

Dr. Weisbrum chor. uszu, nosa i gardła

od 11 i pół—1 i pół

Dr. Polakow choroby dzieci od 1 i pół—3

Dr. Niewiański chor. wener. i skórne od 1—3

Dr. Eychner J. chor. wewnętrzne od 2—3

Dr. Eychner W. chor. kobiece i akuszerskie

od 3—4.

PORADA 3 ZŁ.

Zabiegi i operacje od umowy.

Wizyty na miejscu.

BIURO PORAD I ZLECEN PRAWNYCH „WIEDZA”

Występować się ulicznych doradców

i pokątnych pisarzy

Łódź, ul. Piotrkowska (dawnej № 84)

obecnie № 90, prawa of. I p. tel. 8-40

Kierownik biura — rutynowany znawca pra-

wa, dyplomowany na stopień notariusza, co-

dziennie w godzinach od 9 do 11 rano i od 1

do 3 popoł. udziela porad prawnych w spra-

wach hipotecznych, notarialnych, podatkowych,

administracyjnych, skarbowych i majątkowych.

Biuro redaguje i pisze podania, rekursy, pry-

watne umowy spółek, projekty wszelkiego ro-

dzaju aktów notarialnych i hipotecznych, sta-

tutów spółek, i pełnomocnictw, tłumaczy, z je-

zyków obcych i przepisuje na maszynie —

szybko solidnie i uczciwie po nader niskich cenach

DLA NIEZAMOŻNYCH PORADY PRAWNE BEZPŁATNIE.

Czy chcecie naprawdę?

tanio kupić

Zwróćcie się do jedynego nietylko na Łódź,

lecz na całą Rzeczpospolitą

Taniego źródła

zakupu wszelkich

artykułów kosmetycznych

krajowych i zagranicznych.

Przyjdźcie i obejrzyjcie nasze okna wystawowe

i przekonacie się, że

taniej nigdzie nie kupicie!

PERFUMERJA

MODERNE

Piotrkowska 17

wł. J. Ostromogilski.

Pracownia Sukien i Kapeluszy Maison Elegante

wł. Majerczykowa, Piarowicza 9.
Poleca najnowsze MODELE paryskie.
Wykonuje kopie i przeróbki z własnych
i powierzonych materiałów.

Gabinet roentgenograficzny

D-ra STEFANA

KEILSONA

został przeniesiony na ulicę
Wschodnią № 72.

Telefon 33-24. 124-4

Z kapitałem

10.000 do 15.000 zł.

potrzebny jest

Wspólnik

bez żadnego ryzyka celem po-
większenia dobrze prosperujące-
go interesu mieszczącego się w cen-
trum ul. Piotrkowskiej (sklep fron-
towy) potrzebny od zaraz. Oferty
do adm. „Republiki” „R. C45”.

Dr. med.

BRAUN

Poludniowa Nr. 23

Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych ch. Przyj-
muje od 8—10 i pół

1—2 i od 4—8

Student udziela ma-
tematyki, łaciny,
fizyki, języków, Ki-
lińskiego 96-3, sub-
lokator, godzina 8,
245-2

Student udziela lek-
cji. Kura gimna-
zjalna. Specjalności
polski, łacina, Piotr-
kowska 16, m. 22,
323-2

Student matematyki
udziela lekcji,
przygotowania do eg-
zaminów. Oferty
do „Studenta”.

221-2

Posady.

Maturzystka przy-
mie jakakolwiek
posadę za skrom-
nym wynagrodze-
niem. Może udzie-
lić również lekcji
w zakresie szkoły
średniej i przysto-
wać do egzaminów.

Oferty do admini-
stracji „Republiki”
sub. „Maturzystka”
244-2

Rozmait.

Akuszerka Pipkova
przyjmuje panie
Piotrkowska 132
m. 14. 918-10

Młoda dziewczyna
bardzo ładna,
bardzo sympatycz-
na, bardzo subtelna
w miarę dystyngow-
ana, pozna Pana
(iz. do lat 29),
który swoją kulturą
umysłową potrafi
wzbudzić w niej
zainteresowanie.

Cel towarzyski. O-
ferty sub. „Silen-
tium”, 322-1

Angielskiego kon-
wersacji i litera-
tury udziela rutyn-
owany nauczyciel.
Nowo-Cegielniana
Nr. 12, m. 4. od 3
do 5 po poł. 224-3

Angielską korespon-
dencję, tłumacze-
nia załatwia nauczy-
ciel angielskiego
korespondencji, li-
teratury. Markowicz
Cegielniana Nr. 66.
246-2

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzed

25 proc. taniej po-
leca fab-
ryczny skład swe-
atrow. Zielona nr. 11.
192-10

Nauka i wychow

Angielskiego kon-
wersacji i litera-
tury udziela rutyn-
owany nauczyciel.
Nowo-Cegielniana
Nr. 12, m. 4. od 3
do 5 po poł. 224-3

Angielską korespon-
dencję, tłumacze-
nia załatwia nauczy-
ciel angielskiego
korespondencji, li-
teratury. Markowicz
Cegielniana Nr. 66.
246-2

Cel towarzyski. O-
ferty sub. „Silen-
tium”, 322-1

Penumerata „Republiki” wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panora-
ma”: w Łodzi 3 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa
4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie.
Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie.

„Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 5.70 mes.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 40 gr. za wiersz
mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt)
Zaręczynowe i zaślub. po tekście 6 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagranicę o 100 pro-
drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50g

Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.: Marian Nusbaum-Oltaszewski. — Członkami „Republiki”, Piotrkowska 49. — Tłocznia, Piotrkowska 15. — Redaktor odp. Józef Burman.